

**Jak się zostaje obywatelem?**

Współczesne państwa posiadają przepisy prawne, które określają, kto jest a kto nie jest obywatelem danego państwa. Przy czym niekiedy dopuszczają możliwość podwójnego obywatelstwa, tzn. bycia obywatelem jednocześnie dwóch różnych państw. W zasadzie przynależność do grupy państwowej jest wyznaczana automatycznie przez sam fakt urodzenia na podstawie omówionych niżej zasad.

**Prawo ziemi** (łac. *ius soli* ) stanowi, że dziecko nabywa obywatelstwo państwa, na którego terytorium się urodziło, bez względu na obywatelstwo któregoś z rodziców. Również wówczas, kiedy narodziny mają miejsce na statku, w samolocie lub w przedstawicielstwie dyplomatycznym. Prawo ziemi jest właściwe głównie dla anglosaskiego porządku prawnego. Prawo ziemi obowiązuje obecnie w Argentynie, Australii, Brazylii, Kanadzie, Chile, Kolumbii, Stanach Zjednoczonych, Jamajce, Meksyku, Peru, Pakistanie, Barbados, Urugwaju i Wenezueli.

**Prawo krwi** (łac. *ius sanguinis*) stanowi, że dziecko nabywa obywatelstwo po rodzicach. Zasada ta obowiązuje w większości państw świata, m.in. w Polsce. Zgodnie z tą zasadą dziecko obywateli polskich otrzymuje automatycznie obywatelstwo polskie. Prawo polskie (ustawa o obywatelstwie) przyjęło zasadę prawa krwi, jednak uzupełniającą stosuje się także zasadę prawa ziemi – gdy dziecko urodzone na terytorium Polski nie nabywa żadnego innego obywatelstwa.

Osoby mieszkające w danym państwie, a nie będące jego obywatelami, nazywane są **cudzoziemcami**. Szczególną grupę cudzoziemców stanowią **gastarbeiterzy** (od niemieckiego *Gastarbeiter*, co znaczy gość-robotnik), którzy całe życie spędzają, pracując w cudzym kraju, a nie będąc jego obywatelami.

**Bezpaństwowiec**, inaczej **apatryda** (z łac. *Ápatris*, pozbawiony ojczyzny) lub **apolid** – osoba, której żadne państwo nie uznaje za swojego obywatela, czyli osoba nieposiadająca żadnego obywatelstwa. Apatrydą zostaje się, tracąc obywatelstwo jednego państwa (np. kiedy kobieta wychodzi za mąż za obcokrajowca i prawo jej kraju ojczystego przewiduje w tej sytuacji „pójście kobiety za mężem”), nie nabywając jednocześnie obywatelstwa innego kraju. Bezpaństwowcem można też stać się z chwilą urodzenia, kiedy dziecko urodzi się na terytorium państwa uznającego prawo krwi (*ius sanguinis*), a ma rodziców posiadających obywatelstwo państwa uznającego prawo ziemi (*ius soli*). Sytuacja prawna bezpaństwowca jest bardzo niekorzystna, gdyż wobec braku obywatelstwa nie korzysta on z ochrony i opieki państwa pobytu ani też żadnego innego państwa, nie posiada praw politycznych, może zostać wydany z kraju, często jest traktowany jak cudzoziemiec. W prawie międzynarodowym bezpaństwowość uznaje się za stan wysoce niepożądany i niekorzystny, Dlatego dąży się sukcesywnie do jego wyeliminowania w drodze konwencji międzynarodowych, np. konwencji w sprawie obywatelstwa kobiet zamężnych z 1957 oraz konwencji haskiej z 1930. Prawodawstwa wielu krajów zapewniają ochronę przed bezpaństwowością. Przykładowo polska Ustawa o obywatelstwie przewiduje, że dziecko urodzone na terytorium Polski, które nie uzyskałoby żadnego obywatelstwa (ponieważ np. jego rodzice są nieznani, są sami bezpaństwowcami albo pochodzą z kraju, który przyznaje obywatelstwo tylko dzieciom urodzonym na ich terytorium), nabędzie polskie obywatelstwo. Bezpaństwowość łączy się często z problemem uchodźstwa.

**Repatriant** to osoba narodowości polskiej, wracająca do kraju za zezwoleniem władz i z zamiarem zamieszkania w Polsce na stałe. W chwili przekroczenia granicy staje się obywatelem Polski, chociażby wcześniej posiadała obywatelstwo innego kraju.

Polskie ustawodawstwo dopuszcza możliwość pozbawienia obywatelstwa i zwolnienia z obywatelstwa polskiego, ale obecnie nie przewiduje podwójnego obywatelstwa.